

Sygn. akt II Ca 404/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Dariusz Mizera (spr.)
Sędziowie	SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR del. Monika Cichocka
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. K.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Opocznie z dnia 21 marca 2017 roku, sygn. akt I C 315/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach: pierwszym podpunkt a) i drugim w ten sposób, że zasądzoną tytułem zadośćuczynienia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K. kwotę 2.000 złotych podwyższa do kwoty 3.500 (trzy tysiące pięćset) złotych oraz w punkcie trzecim w ten sposób, że zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K. kwotę 688,60 (sześćset osiemdziesiąt osiem, 60/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K. kwotę 75 (siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Dariusz Mizera

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSR Monika Cichocka

Sygn. akt II Ca 404/17

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 marca 2017 roku Sąd Rejonowy w Opocznie, po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. K. przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie i odszkodowanie

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki J. K.:

a) tytułem zadośćuczynienia kwotę 2.000,- (dwa tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2016 roku do dnia zapłaty;

b) tytułem odszkodowania kwotę 900,-(dziewięćset) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 maja 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. zasądził od powódki J. K. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 189,- (sto osiemdziesiąt dziewięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał zwrócić powódce J. K. ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Opocznie kwotę 140,30,- (sto czterdzieści 30/100) złotych tytułem nierozliczonej zaliczki.

Podstawą rozstrzygnięcia były przytoczone poniżej ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego.

W dniu 3 lutego 2014 r. ok. godziny 10.30 J. K. poślizgnęła się na nieodśnieżonym i nieposypanym chodniku przy ul. (...) i upadła. Po upadku wstała przy pomocy córki i wsiadła do samochodu zięcia. Pomimo dolegliwości bólowych nie zgłosiła się od razu do lekarza ponieważ dzień wcześniej zmarł jej syn, w związku z czym miała do załatwienia liczne formalności związane z jego pogrzebem. Po tygodniu od zdarzenia w dniu 10 lutego 2014 r., już po pogrzebie syna, J. K. zgłosiła się do lekarza pierwszego kontaktu, który zlecił wykonanie RTG i skierował powódkę na badania do Poradni (...). J. K. zgłosiła się do Poradni Chirurgicznej w dniu 12 lutego 2014 r. Stwierdzono u niej złamanie żebra VII po stronie lewej. Leczenie zakończono na następnej wizycie w dniu 24 lipca 2014 r.

Dodatkowo w wyniku upadku powódka doznała stłuczenia kolana prawego, złamania zęba nr 33 i uszkodzenia koronki zęba. Stłuczeniu uległy także okulary korekcyjne przeznaczone do noszenia na stałe.

Biegły specjalista ortopeda - traumatolog J. B. wydający opinię na potrzeby niniejszego postępowania stwierdził, że w wyniku zdarzenia z dnia 3.02.2014 r. powódka J. K. doznała stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żebra VII po stronie lewej i stłuczenia kolana prawego. Dolegliwości bólowe ze strony klatki piersiowej o znacznym nasileniu utrzymywały się do 4 tygodni, a okresowa do 6 miesięcy. Jak podała powódka do 4 tygodni przyjmowała leki przeciwbólowe 1 x dziennie. Ból kolana prawego o zmiennym i średnim nasileniu występował do 2 miesięcy. Biegły podał, że koszty uśrednione leków przeciwbólowych w okresie miesiąca wyniosły 30,00 zł.

Biorąc pod uwagę charakter i czas leczenia oraz brak odchyłeń pourazowych w przeprowadzonym badaniu klinicznym biegły stwierdził, że nie widzi wskazań do orzeczenia trwałego uszczerbku na zdrowiu. Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18.12.2002 r. orzeka uszczerbek z powodu złamania żebra w przypadku uszkodzenia przynajmniej 2 żeber z obecnością zniekształceń klatki piersiowej (poz. 58).

Obecnie powódka nie wymaga rehabilitacji i przyjmowania leków w związku ze skutkami przedmiotowego wypadku.

Zgłaszane okresowe dolegliwości bólowe kolana prawego związane są ze zmianami zwyrodnieniowymi istniejącymi już przed stłuczeniem w dniu 3.02.2014 r.

Stłuczenie klatki piersiowej ze złamaniem żebra VII po stronie lewej i stłuczenie kolana prawego skutkowało dolegliwościami bólowymi przy poruszaniu się oraz trudności w wykonywaniu takich podstawowych czynności życiowych jak kąpiel, sporządzanie posiłków, ubieranie się, porządki domowe oraz zakupy. Z tego powodu powódka wymagała pomocy osób trzecich w okresie 2 tygodni w wymiarze 2 godzin dziennie i następnych 2 tygodni 1 godzina dziennie.

Po zdarzeniu powódka J. K. miała duże trudności ze spaniem z powodu dolegliwości bólowych. Brała w związku z tym leki przeciwbólowe. Do lekarza woził ją zięć, zaś pomocy w robieniu zakupów, przygotowywaniu posiłków, sprzątaniu, itp. udzielała jej córka. Powódka korzystała prywatnie z pomocy stomatologicznej w związku z uszkodzeniem zęba, za co zapłaciła ok. 300,00 zł. zmuszona była także zakupić nowe okulary za kwotę ok. 150,00 zł. Z rehabilitacji nie korzystała.

W związku ze zdarzeniem z dnia 3 lutego 2014 r. toczyło się postępowanie likwidacyjne w pozwanym Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W., po przeprowadzeniu którego pozwany wypłacił powódce kwotę 1.500,00 zł tytułem zadośćuczynienia i odmówił wypłaty odszkodowania.

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie wskazanych dokumentów w postaci akt szkodowych, dokumentacji lekarskiej oraz opinii biegłego lekarza ortopedy i zeznań powódki i świadków. Dowody te nie budzą żadnych zastrzeżeń ani wątpliwości co do ich wiarygodności.

Opinia biegłego ortopedy była kwestionowana przez pełnomocnika powódki, w zakresie określenia stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu. Pełnomocnik wskazał, iż zgodnie z zapisem pod tabelą określającą stopień stałego uszczerbku na zdrowiu stanowiąca załącznik do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu; trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania „ stopień trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu określa się w zależności od skutków, jakie choroba pozostawiła w narządach i układach”. Pełnomocnik wskazał, iż w podobnych sprawach, gdzie doszło do złamania jednego zębra biegli orzekali uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5%. Akcentując również, iż w owu następstw nieszczęśliwych wypadków określonych przez pozwane towarzystwo za złamanie jednego zębra przewidziano 5% trwałego uszczerbku. Dlatego też, pełnomocnik powódki wniósł o wydanie opinii uzupełniającej przez biegłego i wypowiedzenie się czy obrażenia doznane przez powódkę można określić w wysokości określonej w powyższych ogólnych warunkach, czyli w granicach 5%.

Powyższy wniosek pełnomocnika powódki został przez Sąd oddalony. Należy bowiem wskazać, że roszczenie powódki wynika z czynu niedozwolonego, nie zaś z umowy ubezpieczenia od nieszczęśliwych wypadków. Dlatego też postanowienia owu, do których odwołuje się pełnomocnik powódki nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niemniejszej sprawy. Gminę O. - będącą zarządcą drogi - łączyła z pozwanym towarzystwem umowa odpowiedzialności cywilnej ( umowa k. 33-35).

W opinii pisemnej biegły wskazał dlaczego nie ustalił trwałego uszczerbku na zdrowiu. W ocenie Sądu opinia biegłego jest jasna i zupełna, a wnioski z niej wyciągnięte są wiarygodne.

Mając takie ustalenia Sąd zważył, iż powództwo jest zasadne, lecz jedynie w części.

W przedmiotowej sprawie nie jest kwestionowana zasada odpowiedzialności pozwanego wynikająca z umowy ubezpieczenia OC łączącej Gminę O. z pozwanym towarzystwem ubezpieczeń; pozwany przyjął swą odpowiedzialność w toku likwidacji szkody i wypłacił powódce kwotę 1.500 złotych uznając, iż jest to kwota stanowiąca rekompensatę doznanego przez powódkę uszczerbku. Spór dotyczy zatem wysokości zadośćuczynienia a więc i zakresu odpowiedzialności pozwanego.

W niniejszym postępowaniu pozwane towarzystwo kwestionowało fakt doznania przez powódkę na skutek zdarzenia z dnia 10 lutego 2014 roku uszczerbku w postaci złamania jednego zęba. W ocenie Sądu na skutek poślizgnięcia się i upadku w dniu 10 lutego 2014 roku powódka doznała złamania jednego zęba i uszkodzenia koronki. Jak zeznawała powódka, poślizgnęła się i upadła na twarz. Zatem taki rodzaj upadku mógł spowodować złamanie zęba. Fakt złamania zęba potwierdzają również przesłuchani w sprawie świadkowie T. S., L. S. i P. S.. Nadto z treści zaświadczenia wydanego przez lekarza stomatologa wynika, że dokonano ekstrakcji zęba 33 w związku z urazem (zaświadczenie k. 11). Okoliczności utraty zęba w ocenie Sądu nie dyskredytuje fakt, że powódka zgłosiła się do lekarza dopiero po kilku

dniach. Biorąc pod uwagę okoliczności osobiste powódki (związane ze znalezieniem zwłok jej syna), trudno się dziwić, że okoliczności dotyczące upadku zeszyły na plan dalszy.

Zgodnie z art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę.

Zauważyć wypada w tym miejscu, iż ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych przewagę zyskuje pogląd, zgodnie z którym zadośćuczynienie ma pełnić przede wszystkim funkcję kompensacyjną, a zasadniczym kryterium oceny wysokości zadośćuczynienia powinien być rozmiar krzywdy poszkodowanego. Mniejszą rolę zaczyna zaś odgrywać zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia, według której suma zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej, choć nie powinna być w żadnym razie symboliczna. Powołanie się na tę zasadę nie może umniejszać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, w szczególności oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie, integralność cielesna, a okoliczności wpływające na określenie wysokości zadośćuczynienia, jak i kryteria tej oceny muszą być zawsze rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego i sytuacją życiową, w której się znalazł. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną naruszoną przez doznane cierpienia. W związku z powyższym przyjmuje się, że przy kształtowaniu wysokości zadośćuczynienia należy uwzględniać czynniki obiektywne w postaci czasu trwania oraz stopnia intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalności skutków urazu, rodzaju wykonywanej wcześniej pracy, szans na przyszłość, wieku poszkodowanego, a także czynniki subiektywne, jak poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, a także konieczność korzystania z pomocy innych osób przy prostych czynnościach życia codziennego. O doznaniu krzywdy i jej rozmiarze decydują zatem okoliczności, które mają w znacznej mierze charakter niewymierny. Wymagają one skrupulatnej oceny właściwej dla danego stanu faktycznego, wyważonego ich wartościowania, co wyklucza stosowanie z góry określonych przeliczników czy taryfikatorów. Bez wątpliwości określenie wysokości zadośćuczynienia nie może równać się prostej sumie matematycznie oszacowanych kryteriów wpływających na istnienie oraz rozmiar krzywdy. Zasadniczą przesłanką przy określaniu wysokości zadośćuczynienia jest stopień natężenia elementów składających się na pojęcie krzywdy. Sąd musi przy tym uwzględnić wszystkie okoliczności danego zdarzenia. Wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia powinna być ukształtowana tak, by stanowić "ekwiwalent wycierpianego bólu" jak też, że kwota zadośćuczynienia powinna być pochodną wielkości doznanej krzywdy. Doniosłą rolę w procesie ustalania wysokości zadośćuczynienia odgrywa wiek poszkodowanego, ponieważ intensywność cierpień z powodu kalectwa z reguły jest silniejsza u człowieka młodego. Należy także uwzględnić, jaki wpływ wywarło zdarzenie wyrządzające szkodę na dotychczasowy sposób życia poszkodowanego.

Przy ustalaniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd uwzględnił rodzaj i zakres doznanego przez nią w wyniku zdarzenia urazu, przebyty proces leczenia, doznane cierpienia fizyczne, utrudnienia i ograniczenia w życiu codziennym. Faktem jest w niniejszej sprawie, że powódka nie doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie oznacza to jednak, że doznane przez nią dolegliwości bólowe na skutek złamanie żebra, złamania zęba i stłuczenia kolana nie stanowiły dla niej znacznej krzywdy, zważywszy, na podeszły wiek powódki (obecnie 77 lat). Powódka musiała korzystać z pomocy osób bliskich przy wykonywaniu prac domowych. Musiała korzystać z pomocy lekarza chirurga i stomatologa. Założenie korony na zęba wiązało się z kilkoma wizytami u stomatologa. Dolegliwości

bólowe, ze strony klatki piersiowej (trudności w oddychaniu) wpływały na zaburzenia snu u powódki. Rodziły one konieczność przyjmowania leków przeciwbólowych przez okres jednego miesiąca. Faktem jest, że powódka obecnie odczuwa dolegliwości ze strony kolana, jednakże biegły wskazał, że są one już teraz następstwem zmian zwyrodnieniowych. Należy jednak, zauważyć, że gdyby nie upadek to niewykluczone, iż zmiany zwyrodnieniowe kolana w takiej intensywności ujawniłyby się później.

W tych okolicznościach uznać należy, że wypłacone powódce w toku postępowania likwidacyjnego zadośćuczynienie miało charakter symboliczny.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie opisane okoliczności uznać należy, że kwota 3.500 zł stanowić będzie odpowiednie i wystarczające zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

Dlatego, skoro pozwany wypłacił już 1.500 zł należało zasądzić tytułem dalszego zadośćuczynienia kwotę 2.000 zł.

Ustalając wysokość odszkodowania, na które złożyły się koszty opieki nad powódką, zakupu leków przeciwbólowych, okularów i uzupełnienia brakującego zęba oraz założenia koronki na zęba należnego powódce w oparciu o art. 444 § 1 k.c., Sąd oparł się na zeznaniach powódki oraz świadków T. S. i L. S.. Świadkowie ci wskazywali, że po wypadku to córka T. S. pomagała matce w pracach codziennych. Z zeznań powódki wynika, że za okulary zapłaciła 150 złotych, za zęba około 300 złotych. Kierując się doświadczeniem życiowym zdaniem Sądu wskazane przez powódkę koszty znajdują uzasadnienie.

Sąd nie uwzględnił kosztów dojazdów do lekarza, albowiem powódka zeznała, że do lekarzy chodziła z pomocą córki (k.63). Nadto jak wynika z treści opinii biegłego lekarza ortopedy powódka wymagała przyjmowania leków przeciwbólowych przez jeden miesiąc, a ich koszt to 30 złotych. Nadto powódka wymagała pomocy osób trzecich w okresie 2 tygodni w wymiarze 2 godzin dziennie i następnych 2 tygodni 1 godziny dziennie. Zatem przez okres czterech tygodni powódka wymagała opieki w wymiarze 42 godzin. Należne zatem odszkodowanie na rzecz powódki z tytułu pomocy osób trzecich stanowi kwotę 420 złotych (42 godzin x 10 złotych). Sąd przyjął stawkę godzinową na 10 zł, kierując się doświadczeniem życiowym i stawkami za opiekę przyjmowanymi w Powiecie (...). Na należne powódce odszkodowanie składają się zatem kwoty (420 zł - tytułem opieki osób trzecich + 30 zł - koszt leków przeciwbólowych + 150 zł - koszt wymiany okularów + 300 zł - koszt założenia koronki na zęba).

Dlatego też Sąd na podstawie art. 444 § 1 k.c. zasądził od pozwanego towarzystwa na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 900 złotych.

W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu, jako nieuzasadnione.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono w myśl art. 481 par. 1 k. c. z dniem wniesienia pozwu, zgodnie z żądaniem powódki.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k. p. c.

Powódka wygrała proces w 39 %. (7.450 zł - wartość przedmiotu sporu). Koszty poniesione przez stronę powodową wyniosły 2.359,70 zł. - wynagrodzenie radcy prawnego - 1.800 zł, część opłaty sądowej - 200 zł, wynagrodzenie biegłego 359,70 zł). Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyniosły 1.817 zł - wynagrodzenie radcy prawnego wraz z opłatą skarbową. Łącznie koszty sądowe wyniosły 4.176,70 złotych.

Strony winny obciążać koszty w takim zakresie w jakim przegrały sprawę. Powódkę w kwocie 2.547 zł. (4.176,70 zł x 61 %), natomiast pozwanego w kwocie 1.628 zł (4.176,70 zł x 39 %). Skoro pozwany poniósł koszty w kwocie 1.817 zł, to należy mu się zwrot poniesionych przez niego kosztów od powódki w kwocie 189 zł. (1.817 zł - 1.628 zł.). Dlatego też Sąd orzekł jak w pkt. 3 wyroku.

O zwrocie nierozliczonej zaliczki Sąd orzekł na podstawie art. 84 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2016 r., poz. 623).

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia za pośrednictwem swojego pełnomocnika wywiodła powódka zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo w zakresie zadośćuczynienia i rozstrzygającej o kosztach procesu.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła :

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 445 § 1 k.c. poprzez ustalenie należnej powódce kwoty zadośćuczynienia w sposób rażąco zaniżony w kontekście ustaleń postępowania dowodowego;

II. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

a) art. 217 § 2 kpc w zw. art. 227 k.p.c. i art. 278 § 1 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika powódki w przedmiocie dopuszczenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego ortopedy - traumatologa, w sytuacji gdy ustalenia biegłego w/w specjalności mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w zakresie wysokości zadośćuczynienia;

b) art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, a nie swobodny, co skutkowało błędnym uznaniem, że kwota 2.000 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie dla powoda, pomimo istnienia przesłanek do przyznania zadośćuczynienia w żądanej wysokości.

c) art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżąca wносиła o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia w części poprzez podwyższenie wysokości zasądzzonego w punkcie 1 wyroku zadośćuczynienia do kwoty 5 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2016 r. do dnia zapłaty,

2. zmianę postanowienia o kosztach procesu za I instancję zawartego w punkcie 3 wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za I instancję według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego,

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu za postępowanie apelacyjne, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja powódki częściowo jest zasadna.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne czyniąc je podstawą swojego rozstrzygnięcia.

W skardze apelacyjnej skarżąca zarzuciła sądowi naruszenie prawa procesowego w postaci art. 217§ 2 k.p.c. , art. 227 k.p.c. i art. 278§ 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego jej pełnomocnika co do uzupełnienia opinii biegłego ortopedy.

Nie sposób podzielić tego zastrzeżenia. Słusznie bowiem Sąd Rejonowy zauważył, iż roszczenie powódki wynika z czynu niedozwolonego nie zaś z umowy ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków. Nie sposób zatem na grunt niniejszej sprawy przenosić postanowień umownych co do uszczerbku na zdrowiu za określone uszkodzenia ciała a do tego w istocie zmierzał wniosek o uzupełniająca opinię. Opinia biegłego ortopedy sporządzona w sprawie okazuje się być zupełna i jasna, a wnioski z niej płynące zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i znajdujące oparcie w materiale dowodowym.

Nie sposób także dopatrywać się naruszenia przez Sąd I instancji art. 233§ 1 k.p.c. co także zarzuca skarżąca. Konstrukcja zarzutu zaprezentowana w skardze apelacyjnej prowadzi raczej do wniosku, iż skarżącej chodzi nie tyle o błędne ustalenia faktyczne ile w istocie o naruszenie prawa materialnego tj. art. 445 § 1 k.p.c. poprzez niedostateczne uwzględnienie ustalonych okoliczności przy wymiarowaniu zadośćuczynienia.

Przechodząc zatem w dalszej części do rozważań w kwestii zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. art. 445 k.c. który to zarzut został wyartykułowany w pkt 1 apelacji podkreślić należy, iż po części zarzut ten jest uzasadniony.

Sąd Rejonowy oceniając należne powódce zadośćuczynienie uznał, iż odpowiednią będzie kwota 3.500 zł i przy uwzględnieniu wypłaconej w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 1.500 zł zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.000 zł. Sąd Rejonowy zbyt dużą wagę przywiązał jednak do opinii biegłego który określił uszczerbek na zdrowiu u powódki na 0%. Dając w istocie prymat tej okoliczności Sąd I instancji w niedostateczny sposób wziął pod uwagę pozostałe okoliczności które wpływały na rozmiar cierpień powódki. Oto bowiem powódka doznała dolegliwości bólowych znacznego stopnia przez pierwszy okres po zdarzeniu głównie związanych ze złamaniem jednego żebra, złamaniem zęba i stłuczeniem kolana. Dolegliwości bólowe ze strony klatki piersiowej przełożyły się także na zaburzenia snu i problemy z oddychaniem.

Zadośćuczynienie winno być stosowne do doznanej krzywdy oraz uwzględniać szereg okoliczności które wypracowało orzecznictwo a które to okoliczności przywołał także sąd Rejonowy. Zadośćuczynienie takie aby było odpowiednie musi stanowić odczuwalną ekonomicznie kwotę, nie może stanowić kwoty symbolicznej. Ma rację skarżąca, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy brać pod uwagę także dolegliwości przemijające, które wprawdzie w przyszłości nie skutkują trwałym uszczerbkiem, jednakże, są odczuwalne i bolesne i które wbrew ustaleniom sądu stanowiły dla powódki znaczącą krzywdę.

Rozważając w sposób należyty wszystkie w/w okoliczności podkreślić należy, iż zadośćuczynienie należne powódce określone przez Sąd na poziomie 3.500 zł okazało się zbyt niskie. W ocenie Sądu Okręgowego dopiero kwota 5.000 zł będzie stanowiła właściwą rekompensatę dla krzywdy powódki.

Dlatego też na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. należało dokonać zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzonej kwoty zadośćuczynienia z kwoty 2.000 zł do kwoty 3.500 zł. Konsekwencją tej zmiany była także zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję.

W pozostałym zakresie apelacja powódki jako bezzasadna podlegała oddaleniu, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. rozliczając je stosunkowo.

SSA w SO Stanisław Łęgosz SSO Dariusz Mizera del. SSR Monika Cichocka